

Nie każdy żołnierz był bohaterem, nie każdy zabijał wrogów i nie każdy odniósł rany. Ale każdy pił.

Nieznane oblicze II wojny światowej: konfliktu, podczas którego wódka lała się strumieniami i nawet zdeklarowani abstynenci sięgali po gorzałkę. Alkohol podnosił morale, pomagał radzić sobie z nieludzką codziennością, zabijał nudę i integrował żołnierzy.

*Pijana wojna* to historia tematu skrzętnie omijanego przez historyków. To książka przypominająca, że żołnierze walczący w II wojnie światowej wcale nie wstydzili się picia. Kamil Janicki – historyk i popularyzator nauki – pokazuje znaczenie alkoholu na co dzień i w sytuacjach skrajnych. Jak świętowano zakończenie wojny, a jak obchodzono Boże Narodzenie w kamaszach? Jak do alkoholu podchodzili zdesperowani obrońcy Festung Breslau, a jak powstańcy warszawscy z Armii Krajowej i

Armii Ludowej? Co żołnierze pili na wycieczce w Paryżu, a co w partyzanckiej kryjówce na Lubelszczyźnie? Jak traktowali pijaków w mundurach i jak podchodzili do własnego pijaństwa?

Autor odmalowuje też paletę wzajemnych uprzedzeń i stereotypów. Czy w opinii aliantów wszyscy Polacy byli pijakami? Czy każdy czerwonoarmista walczył na podwójnym gazie? Czy żołnierze Wehrmachtu byli alkoholikami?

To książka pełna trudnych pytań i fachowych odpowiedzi, udzielonych w oparciu o setki dzienników i pamiętników sporządzonych przez samych żołnierzy. Przede wszystkim jednak to wciągająca lektura pełna niezwykłych anegdot, dzięki której spojrzycie na II wojnę światową z zupełnie nowej perspektywy.